



# GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek 11 Stycznia 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 10.

## PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mk., kwartalnie 3 Mk., miesięcznie 1 Mk.

Za odnośnienie do domów 20 fen. miesięcznie.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 do 6.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

## OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 3-ej stronie wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

## Rozporządzenie

dotyczące ułatwienia ucieczki jeńcom wojskowym.

## § 1.

Kto żołnierzy lub inne osoby, należące do rosyjskiej lub innej nieprzyjacielskiej armii, o których wie lub podług istniejących warunków wiedzieć powinien, iż się w niewoli niemieckiej znajdują, do ucieczki z niewoli spowodować zamierza, takowym przy albo po ucieczce pomocnym jest szczególnie przez przyjmowanie ich u siebie, ukrywanie ich, zaopatrywanie ich w ubranie cywilne, kto w dalszym powodzeniu dopomaga, lub w schwytańcu ich przeszkodzi, zostanie skazany na śmierć. Jeżeli zachodzą okoliczności łagodzące, może być zastosowany dom karny, lub więzienie aż do 5-ciu lat, albo kara pieniężna aż do 10.000 mk., każda z osobna lub obie razem.

## § 2.

Taką samą karą spotka tego, kto natychmiast nie doniesie najbliższej władzy niemieckiej o wiadomym mu pobycie osoby, o której wie, lub podług istniejących warunków wiedzieć musi, iż takowa jest zbiegiem wojennym.

## § 3.

W przypadkach § 1-go i 2-go karać się nie będzie jeżeli sprawca w czasie, w którym czyn jeszcze nie został ujawniony, miejsce pobytu zbiegłego jeńca wojennego najbliższej władzy niemieckiej tak wcześniej i pewnie zamelduje, iż po tem zaraz nastąpi schwytańcu zbiega lub jeżeli sam dostawi zbiegłego jeńca wojennego do najbliższej władzy niemieckiej albo spowoduje jego powtórne stawienie się.

## § 4.

Oprócz w § 1 i 2 zarządzonej kar, na wieś, gminę lub miasto, w którym zbieg znalazł przytułek, za każdy przypadek może być nałożona kara pieniężna w wysokości aż do 10.000 mk. O tem rozstrzyga gubernator wojskowy.

## § 5.

Kto zbiegów wojennych swobodnie puszcza lub takowych odprowadza, do rosyjskich lub innych nieprzyjacielskich wojsk i wspiera ich w śpiegostwie lub w innych, niemieckim wojskom wrogich czynnościach, zo tanie podług praw niemieckich skazany na śmierć.

Warszawa, dnia 20 listopada 1915 r.

Generał-Gubernator  
von Beseler.

## Telegramy.

## Wielka Kwatera Główna.

10-go stycznia.—Urzędowo.

## Z widowni zachodniej.

Na północnym zachodzie od Masiges w okolicy zagrody Maison de Champagne doprowadziły natarcia wojsk naszych do odebrania nieprzyjacielskich obserwacyjnych stanowisk i rowów na przestrzeni kilkuset metrów.

W ręce nasze wpadło 423 Francuzów, wśród nich 7 oficerów, 5 karabinów maszynowych oraz jeden duży i 7 małych ciskaczów min.

Rozbiło się przeciwnatarcie Francuzów na wschód od zagrody.

Niemiecka eskadra lotnicza napadła na nieprzyjacielskie urządzenia etapowe w Furnes.

## Z widowni wschodniej.

Naogół położenie jest niezmiennione. Pod Berestianami odparto natarcie silniejszego oddziału rosyjskiego.

## Z widowni bałkańskiej.

Nic nowego.

Naczelne Dowództwo Wojskowe

## Urzędowy komunikat austrijski.

WIEN, 10-go stycznia.

## Z widowni rosyjskiej.

Także i wczoraj nie toczyły się większe walki w Galicji Wschodniej, ani na granicy Bukowiny. Tylko pod Toporowcem odparto atak nieprzyjacielski. Poza tem nic nowego.

## Z widowni włoskiej.

Za wyjątkiem walk armatnich w okolicy Gorycji, w okręgu Col di Lana i w odcinku Vielgereuth, na froncie południowo-zachodnim nie toczyły się żadne potyczki.

## Z widowni bałkańskiej.

Kolumny nasze, posuwające się ku Berane ponownie odrzuciły Czarnogórców z wielu wzgórz i osłabnęły Biocę. Na północ od tej miejscowości oczyszczono od nieprzyjaciela wschodni brzeg Limu. Wojska, które mają przejść wyżyny w śniegu, wykonują to znakomicie.

Nad Tarą trwa działalność artylerji i starcia.

Walki na granicy południowo-zachodniej Czarnogórze—trwają.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
Hoefler,  
marszałek polny porucznik.

## Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 9 stycznia. Sprawozdanie urzędowe z dnia 8 stycznia:

Front zachodni: W okolicy Rygi, w pobliżu żwirówki mitawskiej stosowali Niemcy znówu trujące przeciw naszym rowom. Atakiem nieprzyjacielskim, wykonanym znacznymi siłami pod wsią Czartorysk wyparto najpierw nasz oddział, atoli później powiodło się nam wyprzeć nieprzyjaciela i wziąć do niewoli 3 oficerów i 50 szeregowców. Kilka prób wyparcia nas z Czartoryska nie miało powodzenia.

W okolicy nad Strypą środkową oddziały nasze zdobyły w kilku punktach pozycje nieprzyjacielskie, na innych miejscach okopały się przed nieprzyjacielskimi zasiekami z drutu. W odcinku tym wzięliśmy do niewoli 17 oficerów i 1000 szeregowców, oraz zdobyliśmy kilka karabinów maszynowych.

Na północny wschód od Czerniowiec usiłował nieprzyjaciel powstrzymać naszą ofensywę rozpaczliwymi kontratakami. Wszystkie odparto z wielkimi dla niego stratami. Nasze wojska zabrały tu do niewoli 14 oficerów i przeszło 300 żołnierzy, oraz zdobyły 2 karabiny maszynowe.

Front kaukaski: Na południe od jeziora Urmia usiłowały oddziały kurdyjskie przejść na prawy brzeg rzeki Dzsata, ale wszystkim ich próbom przeszkodzono. W okolicy miasta Dowletabad były utarczki z powstańcami perskimi.

PETERSBURG, 10 stycznia. Sprawozdanie urzędowe z dnia 9 stycznia:

Front zachodni: Nieprzyjaciel usiłował zająć Czartorysk, ale go dwa razy odparto z dotkliwymi jego stratami. Liczba jeńców, wziętych 7 stycznia w Galicji, podwyższa się na 20 oficerów i 1175 szeregowców, oraz zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Front kaukaski: Nieprzyjaciel usiłował atakować miasto Assadabad, ale go odparto 40 kilometrów na południowy zachód i stracił 40 poległych, oraz miał wielu rannych.

Na Morzu Czarnem nasze torpedowce zatopiły wielki parowiec. Później spotkały się z krążownikiem pancernym „Goeben” i cofnęły się, przyczem znajdujący się w pobliżu okręt linjowy stoczył z krążownikiem „Goeben” walkę na wielką odległość. „Goeben” zniknął w kierunku ku Bosforowi. My nie mieliśmy strat.

## Nastroje w Szwecji i Norwegji.

Pismo amsterdamskie „Tijd” podaje wynurzenia osobistości, która zna narody szwedzki i norweski nie tylko powierzchownie i powróciła właśnie z podróży do tych krajów.

Szwecja skłania się ku Niemcom, w części z powodu powinowactwa szczepowego, w części zaś z powodu nieufności względem Rosji. Przypisują Rosji dążenie do usadowienia się na Oceanie Atlantyckim, do czego ma przygotować opanowanie Morza Bałtyckiego. W zwycięstwie Niemiec widzi Szwecja najpewniejszą przeszkodę przeciwko temu dążeniu. Istnieje w Szwecji silna partja wojenna, która jest za udziałem zbrojnym w wojnie po stronie państw centralnych. Do tej partji „aktywistów” należą przedewszystkiem konserwatyści, liberalni zaś i socjaliści prowadzą politykę „passywisyczną”, oświadczają jednak, że gotowi są do obrony obojętnej kraju w razie napaści. Rząd stara się pozostać neutralnym.

Inne zupełnie jest położenie Norwegji. Przedewszystkiem naród jest mniej wojowniczy, mniej ruchliwy i skłonny do politykowania, i życzy sobie tylko, żeby go pozostawiono w spokoju. Czuje się przytem, odką się odłączył od Szwecji, ośobnionym, a o niebezpieczeństwie ze strony Rosji nie myśli wcale. Norwegja ma więcej styczności z Angją niż z Rosją. Powiadają nawet w Szwecji, że żegluga norweska prowadzi się w wielkiej części za pieniądze angielskie. Zapewne czują się norwegowie spokrewnionymi z Anglikami, a zwłaszcza ze szkotami. Można liczyć, że ani szwedzi ani norwegowie nie wezmą udziału w wojnie, jeżeli nie będą do tego zmuszeni.

## Kronika polityczna.

## Radość w Konstantynopolu.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. Przez bicie w bębny oznajmiono miastu, że wróg został doszczętnie w Sedd ul Bahr rozbity i stał się nieszkodliwym. Miasto udekorowano flagami. Zajęcia w szkołach przerwano.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. Agencja Milli donosi:

Z powodu zwycięstw w Sedd ul Bahr jest miasto udekorowane flagami. Wszędzie odbywają się radosne demon-

stracje. W meczetach odprawiane są modły i dziękczynne nabożeństwa we wszystkich kościołach i świątyniach. Wieczorem miasto uiluminowano.

## Gallipoli wolne od wroga.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. Po zapalczywych bitwach i wielkich stratach dziś w nocy anglicy całkowicie opróżnili Sedd ul Bahr.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. Przedstawiciel Agentury Milli donosi, że wojska tureckie całkowicie wypędziły nieprzyjaciela i półwysp Gallipoli jest obecnie oczyszczony.

## Z Gallipoli.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. Przygotowania do wypędzenia wroga z Gallipoli były już wiadome od 10 dni. Ostateczny odwrót nastąpił wczoraj w południe. Podczas ostatnich tygodni flota silnie ostrzeliwała tureckie stanowiska, ażeby ukryć odwrót. Zdobyto też bogaty łup.

Wśród ludności panuje ogromna radość, gdyż ludność rozumie wielkie polityczne i wojskowe znaczenie tego zwycięstwa.

## Konsulowie z Salonik są nadal zatrzymani.

GENEWA, 9 stycznia.

„Temps” donosi, że konsulowie, internowani do Tulonu na czas nieokreślony, zostali oddani do dyspozycji francuskich władz.

Jak wyjaśniają paryskie oficjalne organy, powodem dalszego przetrzymywania konsulów są pewne odebrane dokumenty nadzwyczajnej wagi. Zatrzymanie konsulów jest więc koniecznym aktem ostrożności, aby konsulowi i ich personelowi przeszkodzić w komunikowaniu się na zewnątrz.

## Odwet.

BERLIN, 10 stycznia. „Lokal Anzeiger” donosi:

W odwet za postępowanie władz koalicyj w Salonikach, rząd turecki polecił uwięzić dziesięciu przebywających w Konstantynopolu urzędników angielskiego i francuskiego poselstwa. Sfery greckie, znajdujące się w Konstantynopolu, twierdzą, że rząd grecki po zebraniu się parlamentu zajmie decydujące stanowisko wobec koalicji.

## Zatonięcie okrętu angielskiego.

LONDYN, 9 stycznia.

Okręt liniowy „Edward VII” wjechał na minę; z powodu niespokojnego morza musiano zaniechać ratunku. Utonął on szybko. Załoga zdołała okręt opuścić. Strat w ludziach niema, są tylko dwaj ranni.

Okręt miał pojemności 17,800 ton.

## Car na froncie Strypy.

BUDAPESZT, 9-go stycznia.

„Az Est” donosi: Od jeńców oficerów rosyjskich dowiadujemy się, że Car przybył do Trembowli, ażeby osobą swoją zagrać wojska do walki przeciwko naszemu frontowi odległemu o kilka kilometrów. Oficerom w rozkazie dziennym polecono przebić się tu za wszelką cenę.

Rozkaz dzienny zapewniał ich, że wojska wystarczy do osiągnięcia tego celu. Rzeczywiście naprzeciwko naszego małego odcinka stało dwanaście pułków rosyjskich, prawdopodobnie z Odesy. Jedną z naszych pozycji, nazwaną na cześć generała Pilsner-Baltina jego nazwiskiem, szturmowali rosjanie napróżno, tracąc dużo ludzi.



**Car i generał Pau.**

„Corriere della Sera“ donosi, że główna kwatery rosyjskiego sztabu generalnego znajdują się obecnie w Mohylewie, gdzie przebywa car oraz generał Pau.

**Kriwozsein w Petersburgu.**

BAZYLEA, 10 stycznia. „Basler Nachrichten“ donoszą z Petersburga, że były minister rolnictwa, Kriwozsein, został przez cesarza zawezwany do Petersburga.

**Przed zwolnieniem dumy rosyjskiej.**

„Berlinske Tidende“ donosi, że prezydent komisji budżetowej powiadomił prezydenta dumy Rodziankę, iż prace komisji zostały już ukończone, Rodzianko zda o tem raport carowi, pozem nastąpi zwolnienie dumy. Na ogół oczekiwane jest zwolnienie dumy na jeden z pierwszych dni drugiej połowy stycznia.

**Opinia Sazonowa.**

HAGA, 10 stycznia. Korespondent dziennika „New-York Outlook“ miał wywiad z Sazonowem. O sytuacji na Bałkanach minister nie chciał wcale mówić twierdząc, iż jest to sprawa drugorzędna. Decyzja musi zapaść w Polsce i Belgii. Nie przypuszcza on ani na chwilę, aby kraje te miały pozostać w rękach niemieckich. Gdy korespondent zapytał, jakim sposobem ofienywa państw centralnych na Bałkanach może być przez panslawistów traktowana jako sprawa drugorzędna, minister odpowiedział, że najlepszym środkiem pomocy dla Serbji będzie decydujące zwycięstwo rosyjskie w Polsce. Minister nie wierzy w to, aby Grecja i Rumunja stanęły po stronie państw centralnych.

Szczególnie śmieszna byłaby myśl, żeby 5 milionów rumunów chciało zapłacić 180 milionów rosyjskich dla zyskania 500,000 rumunów Besarabskich, gdy się rozważa, że jeżeli Rumunja pójdzie pod stronę Rosji, mogłaby przywrócić pod swe berło 5 milionów rumunów w Siedmiogrodzie i na Bukowinie. Ale Rumunja nie uczyni żadnego z tych dwóch kroków, tylko pozostanie neutralną.

**Aresztowanie konsulów na wyspie Mitylenie.**

ATENY, 9 stycznia. Agence Havas donosi: Oddział wojsk czołwporozumienia zaarrestował wicekonsula niemieckiego Courthisa, który jest poddany greckim i jego syna, dragomana konsulatu. Również aresztowano agenta konsularnego austro-węgierskiego Bartrilliego, dygnitarza tureckiego, komisjonera niemieckiego Hoffnera i kilka innych osób, które się wydawały podejrzane. Zabrano wszystkich na okręt wojenny.

**O aresztowaniu konsulów w Salonikach.**

podajemy według „Neue Freie Presse“ jeszcze niektóre szczegóły.

Konsul generalny austro-węgierski Kwiatkowski sprzeciwiał się aresztowaniu i ustąpił dopiero przemocy. Aresztowano wraz z nim cały personel, nawet ogrodnika i kucharkę, którzy są grekami i wsadzono ich wszystkich razem w samochód ciężarowy ku oburzeniu konsula, który się spytał po francusku: „Czy to taki wóz ma służyć dla konsula greckiego?”

Konsula bułgarskiego Nedkowa aresztowało dwóch żołnierzy francuskich w chwili, gdy udawał się na wizytę do znajomego. O szczegółach aresztowania konsula niemieckiego Waltera nie otrzymaliśmy bliższych wiadomości.

**Rozporządzenie policyjne.**

W dołączeniu do mego rozporządzenia z dnia 28 września 1915 z. o przywozie i cenach najwyższych na węgiel, koks i brykiety rozporządza o prowadzeniu handlowych interesów węglem dla miasta Łódź co następując:

**§ 1.**

Handel węglem, koksem i brykietami jest dozwolony tylko tym osobom, które posiadają miejsce plac sprzedaży, zezwolenie, udzielone przezemnie i które patent wykupily.

**§ 2.**

Handlarze węglem mogą sprzedawać tylko dla użytku domowego i bezpośrednio kupującym dla własnej potrzeby. Wzbroniona jest sprzedaż lub odstąpienie handlarzom, fabrykom i uprawiającym przemysł.

**§ 3.**

Sprzedaż może być skuteczną tylko na miejscach sprzedaży i tylko tym osobom, które są w posiadaniu wystawionej przez magistrat w Łódź karty na węgiel. Sprzedający powinien na tej karcie atramentem zapisać dzień, gatunek i ilość oddanego towaru.

**§ 4.**

Handlarze węglem, którzy z mego miejsca rozdzielają otrzymują węgiel wagonami, są obowiązani

zani prowadzić ksiązkę dochodu i rozchodu, gdzie musi być widoczny dzień dochodu, gatunek i ilość otrzymanych materiałów opałowych, jako też dzień sprzedaży, gatunek, ilość i cena sprzedanych towarów, nazwisko kupującego i numer karty na węgiel. Zapisy te w języku niemieckim winny być atramentem uskutecznione.

**§ 5.**

Przewinienia będą karane grzywną pieniężną aż do 5000 rubli, więzieniem lub aresztem aż do 6 miesięcy. Oprócz tego może być zarządzeniem zamknięcie miejsca sprzedaży.

**§ 6.**

Rozporządzenie niniejsze natychmiast obowiązuje.

Łódź, dnia 10-go stycznia 1915 r.  
Cesarско-Niemiecki Prezydent Policji.  
v. Oppen.

**Obwieszczenie.**

Właściciele dowodów tymczasowych na oddane bony, a wystawionych przez Cesarско-Niemieckie Prezydium Policji m. Łódź (wydział dla wykupu bonów), wyzwa się, aby stawili się w celu uregulowania żądań ich, przy kasie wydziału 7-go, Promenada 14, w dniach następujących o godz. 9—12 przed południem:

- 1) Właściciele dowodów tymczasowych NN. 601—800 w poniedziałek, d. 10 b. m.
- 2) Właściciele dowodów tymczasowych NN. 801—1000 we wtorek, d. 11 b. m.
- 3) Właściciele dowodów tymczasowych NN. 1001—1200 w środę, d. 12 b. m.
- 4) Właściciele dowodów tymczasowych z wyższymi numerami w czwartek, dnia 13-go b. m.
- 5) Właściciele dowodów tymczasowych NN. 1—600, którzy się jeszcze nie zgłosili, w piątek, dnia 14 b. m. i w sobotę, dnia 15 b. m.

Nowe paszporty niemieckie mają być przyniesione z sobą.  
Łódź, dnia 5 stycznia 1915.

Cesarско-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

**Obwieszczenie.**

Przyłączona do miasta Łódź, na mocy rozporządzenia pana prezydenta policji z dnia 18 sierpnia 1915, części gmina Radogieszca i Chojen, utworzą także pod względem sądowym, od 10 stycznia 1916, części obszaru miasta. W dniu tym wyłączone zostaną z okręgów sądów gminnych, do których dotąd należały, i przyłączone będą do miejscich okręgów sądów pokoju.

Od poniedziałku 10 stycznia, podzielone będzie miasto Łódź z nowo przyłączonej części, na 8 cyrkulów z sądami pokoju, zamiast dotychczasowych 5.

Nowe cyrkule w liczbie 8 są następujące.

1 cyrkul. — Sędzia pokoju dr. Eberhardt. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądowym przy ul. Pańskiej 116, parter.

Strona wschodnia ul. Piotrkowskiej Pabjanicka od Głównej do nowej granicy miasta; wzdłuż nowej granicy miasta ku zachodowi, a następnie ku północy do Granicznej; wzdłuż tej ulicy do szosy Rokicińskiej, południowa strona Rokicińskiej i Głównej do ul. Piotrkowskiej.

2 cyrkul. — Sędzia pokoju dr. Breithaupt. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądowym przy ul. Pańskiej 115, parter.

Strona wschodnia ul. Piotrkowskiej od Głównej do Cegielnianej; Cegielniana na południu do granicy miasta, wzdłuż tej ulicy do Granicznej; następnie wzdłuż nowej granicy miasta do Rokicińskiej. Strona północna Rokicińskiej i Głównej do Piotrkowskiej.

3 cyrkul. — Sędzia pokoju Mildner. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądowym przy ul. Pańskiej 115, parter.

Strona zachodnia ul. Nowomiejskiej Zgierskiej zaczynając od Ogrodowej do Aleksandrowskiej; strona południowa Aleksandrowskiej do nowej granicy miasta wzdłuż toru kolejowego ku południowi do Karolewskiej; wzdłuż przedłużenia szosy Karolewskiej do granicy miasta; wzdłuż granicy miasta ku zachodowi, przecinając szosę Konstantynowską, do przedłużenia ul. Srebrzyńskiej, strona południowa ul. Srebrzyńskiej i Ogrodowej do Nowomiejskiej.

4 cyrkul. — Sędzia pokoju Grüning. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądowym przy ul. Pańskiej 115, parter.

Strona zachodnia ul. Nowomiejskiej od rogu Ogrodowej do Nowego Rynku, strona zachodnia Nowego Rynku, strona zachodnia Piotrkowskiej do Andrzeja, strona północna tej ul. do toru kolejowego, wzdłuż toru kolejowego ku południowi do Karolewskiej; wzdłuż przedłużenia szosy Karolewskiej do granicy miasta; wzdłuż granicy miasta ku zachodowi, przecinając szosę Konstantynowską, do przedłużenia ul. Srebrzyńskiej, strona południowa ul. Srebrzyńskiej i Ogrodowej do Nowomiejskiej.

5 cyrkul. — Sędzia pokoju będzie zamianowany później. Lokale służbowe sądu w gmachu sądowym przy ul. Pańskiej 115, parter.

Strona zachodnia Piotrkowskiej i Pabjanickiej zaczynając od rogu Andrzeja do nowej granicy miasta; wzdłuż tejże ku zachodowi do szosy Karolewskiej, strona zachodnia Karolewskiej do toru kolejowego, wzdłuż toru kolejowego ku północy do Andrzeja; strona zachodnia Andrzeja do Piotrkowskiej.

6 cyrkul. — Sędzia pokoju dr. Lehman. Lokale służbowe sądu w posesji na Nowym Rynku 2.

Rynek Bałucki z wyjątkiem strony południowej, strona zachodnia Łagiewnickiej od rogu Zawadzkiej do nowej granicy miasta; wzdłuż tejże ku zachodowi do zbiegnięcia się z Aleksandrowską. Strona północna tej ul. do Rynku Bałuckiego.

7 cyrkul. — Sędzia pokoju dr. Freund. Lokale służbowe sądu w posesji na Nowym Rynku 2.

Zaczynając od Bałuckiego Rynku, strona wschodnia Zgierskiej, Nowomiejskiej, północno-wschodnia Nowego Rynku do Średniej, strona północna Średniej do Widzewskiej, zachodnia Widzewskiej i Franciszkańskiej do Brzezińskiej, strona północna tej ulicy do nowej granicy miasta i wzdłuż tejże ku północy do Łagiewnickiej, a następnie strona wschodnia Łagiewnickiej do Bałuckiego Rynku i strona południowa Bałuckiego Rynku do Zgierskiej.

8 cyrkul. — Sędzia pokoju dr. Sondernann. Lokale sądu przy ul. Średniej 19.

Strona wschodnia Piotrkowskiej od Cegielnianej do Nowego Rynku; część południowo-wschodnia Nowego Rynku i strona południowa Średniej do Widzewskiej; strona wschodnia Widzewskiej i Franciszkańskiej do Brzezińskiej, następnie strona południowa Brzezińskiej do granicy miasta i wzdłuż tejże ku południowi a północniej na wchód do Granicznej. Od Granicznej wzdłuż starej granicy miasta do Cegielnianej i ta na północ do Piotrkowskiej.

Procesy rozpoczęte do 9 stycznia 1916 włącznie, doprowadzą do końca te sądy, w których je wszczęto,  
Łódź, dnia 8 stycznia 1916 r.

Sędzia nadzorczy Cesarско-Niemieckiego Sądu Okręgowego,  
Zwick.

**Obwieszczenie.**

Z powodu rozporządzenia z dnia 12-go lipca zameldowane zapasy koprowiny, mosiądzu, brązu, niklu, cyny, cynku, aluminium, ołowiu, blachy cynkowej, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

Mieszkańcy przy ulicach:

- Anny od Nr. 2 aż do końca (lewa strona) Piotrkowskiej od Anny aż do końca (prawa strona) Wólczańskiej od Anny aż do Kątnej Długiej od Anny aż do końca
- Pańskiej od Anny aż do końca
- Karola Radwańskiej, Płacowej, Czerwoniej, Kątnej, Inżynierskiej, Wolowej, Hrabioskiej, Towarowej, właściciele lub zarządzający zapasami winni są zameldowane przedmioty jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarze wszelkiego rodzaju jak n. p. kotły do gotowania i zaprawiania, patelnie, formy do pieczenia, miski, kotły do prania, wanny do kąpiel (z wyjątkiem wanień cynkowych), piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możności wolne od żelaza, w czasie od poniedziałku d. 10 stycznia aż do czwartku 13-go stycznia od godziny 8-jej i pół przed południem aż do 4-jej godziny popołudniu w gmachu fabrycznym Wólczańska nr. 219, złożyć.

Aby zapobiedz wielkiemu natłokowi, zaleca się skonfiskowane przedmioty jaknajrychlej dostarczyć.

Urządzenia kąpielowe trzeba samemu odmontować.

Następujące ceny płać się za polski funt po sprawdzeniu wagi za pokwitowaniem w dniu po dostarczeniu przy kasie wydziału gospodarczego (Kreiswirtschaftsausschuss) Benedykta 2 w czasie od godz. 8 i pół rano aż do 4 po poł.

za koprowinę	—	—	—	35	kop. M.	58
mosiądz	—	—	—	25	—	44
brąz	—	—	—	32	—	53
aluminium	—	—	—	55	—	86
nikel	—	—	—	98	—	163
antymon	—	—	—	15	—	24
cyna	—	—	—	72	—	122
cynk	—	—	—	12	—	20
ołów	—	—	—	10	—	15
bia chę cynkowa	—	—	—	7	—	12
biały metal	—	—	—	22	—	35
nowe srebro	—	—	—	52	—	55

Po tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe zostaną bezwzględnie skonfiskowane a właściciele ich karą pieniężną w wysokości 3000 marek, a w razie niemożności zapłaty za każde 10 marek jednym dniem aresztu, ukarani.

**Obwieszczenie.**

Procenty przypadające piekarzom, od złożonych w Komitecie Rozdziału Chleba i Mąki kaucji, wypłacane będą od dnia 15-go b. m. do końca miesiąca w Głównej Kasie Miejskiej (ul. Spacerowa nr. 14).

Otrzymane w swoim czasie z Komitetu Rozdziału Chleba i mąki polwitowania należy przy odbiorze procentów przedstawić Głównej Kasie Miejskiej.

Łódź, dnia 8-go stycznia 1916 r.  
Magistrat  
Schoppen.

**Obwieszczenie.**

Procenty, przypadające z przymusowych pożyczek miejskich, są do podniesienia w Głównej Kasie Miejskiej (Spacerowa 14) od dnia 15-go b. m. do końca miesiąca za okazaniem dowodu zadłużenia miejskiego.

Łódź, dnia 8-go stycznia 1916 r.  
Magistrat  
Schoppen.

**Z ziemi polskich.**

**Warszawa.**

Specjalne więzienie dla kobiet. Z polecenia władz niemieckich, wszystkie kobiety, odsiadujące karę w więzieniu przy ulicy Dzielnej nr. 26, przeniesiono do głównego więzienia kryminalnego przy ulicy Długiej nr. 52. Opróżniony oddział żeński w więzieniu przy ulicy Dzielnej, czyli tak zwana „Serbja“, przeznaczono wyłącznie dla mężczyzn, właściwy zaś „Pawiak“ stoi obecnie pustkami.

Przeniesienie kobiet z „Serbji“ jest tylko chwilowe, gdyż władze niemieckie zdecydowały, że dla kobiet powinno być urządzone specjalne więzienie i na ten cel przeznaczono już gmach byłego aresztu, w którym trzymano osoby, skazane na zasadzie wyroków sędziów pokoju, mieszczący się przy ul. Chmielnej nr. 134.

Jednocześnie dyrektor więzień na gub. warszawską, p. Reder, uznając, iż niewłaściwym jest, aby dozór nad kobietami-więźniami znajdował się w rękach męskich, postanowił, że obsługa ma być wyłącznie kobieca. Zawiadywać więzieniem przy ul. Chmielnej będzie specjalna inspektorka, której przyjazd z Niemiec spodziewany jest w tych dniach.

**Z Zawiercia.**

Jak donosi „Kurjer Zagłębia“ przedmieście Zawiercia, Kamionka, przyłączone zostało do okręgu okupacji niemieckiej.

**Odszukiwanie tułaczów polskich na Syberji.**

„Dziennik Petersburski“ donosi: Rada zjazdów „Towarzystwa Pomocy Opieki nad wychodźcami polskimi“ wysłała w charakterze pełnomocników pp.: Jerzego Szyszyłowicza, Henryka Wysokińskiego i Jana Zdzienickiego na objazd Syberji, gdzie znajdują się wielu uchodźców a Królestwa Polskiego, przewiezionych tam na początku ewakuacji, zaniedbanych i opuszczonych, zaniedbanych i opuszczonych, w których znajdują się uchodźcy, nie są znalezione.

Misja pełnomocników polegać ma na tem, aby wygnać odszukać i, ponieważ się znajdują w ciężkich warunkach, postarać się o ich przeniesienie do bliższych okolic w Rosji centralnej, gdzie łatwiejsza jest pomoc i opieka — i tym sposobem przysposobić się do powrotu szeroko rozlanej fali uchodźczej, która skupiona w bliższych okolicach, łatwiej będzie mogła w odpowiedniej chwili wyruszyć do kraju.

**Kalendarzyk.**

- DZIŚ: Hygiena m.
- JUTRO: Arkadiusza m.
- Wschód słońca o godz. 8 m. 12.
- Zachód — 4 „ 00.
- SALA KONCERTOWA dziś o godz. 8 wlecz „BURMESTER“
- TEATR POLSKI. Jutro o godz. 7-jej i pół wiecz. „W Ści“
- WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę i święta od 10-jej—1-jej.
- WYPOŻYCZALNIE Tow. „Wiedza“ otwarte codziennie od g. 5—8, w niedzielę i święta od g. 10—1.
- I. biblioteka ul. Piotrkowska 103.
- II. biblioteka ul. Targowa 69.

**Kronika miejscowa i sąsiedzka.**

Z dzielnic zapomogowych. (h) Chorzy w wieku od lat 15 do 50, którzy otrzymywali zapomogi w dzielnicach zapomogowych otrzymują codziennie pomiędzy 9 a 3 po południu kartki do doktorów bezpłatnie, a to w celu skonstatowania czy są oni niezdolni do pracy. Ci, którzy otrzymują zaświadczenia o niezdolności do pracy, otrzymują nadal zapomogi.

Z Tow. „Oświata Ludowa“.

(20) Onegdaj we własnym lokalu przy ul. Mikołajewskiej 89 odbyło się ogólne roczne zebranie Tow. „Oświata Ludowa“. Na zebranie przybyło około 80 osób. Uchwalono otworzyć bibliotekę, czytelnię oraz herbacianię przy Stowarzysze-



niu. Następnie wybrano Komisję literacką celem zorganizowania odczytów z zakresu wiedzy i literatury.

Z odczytanego sprawozdania widać, iż na kursy naukowe uczęszcza około 400 osób, podzielonych na następujące grupy, 1 wykład matematyki, oraz wykładów języka polskiego, 4 grupy niemieckiego i 6 hebrajskiego.

#### Zebrań organizacyjnych.

(h) Organizacyjne zebranie Związku zawodowego pracowników fryzjerskich odbyło się w dniu wczorajszym w lokalu Sali Nowoangielskiej w obecności 200 pracowników fryzjerskich (chrześcijan i żydów).

Komisja organizacyjna zdała sprawozdanie ze swej pracy, z którego widać, iż dotychczas zapisało się z górą 100 pracowników fryzjerskich. Odczytano ustawę Zarządu, z której okazuje się, iż Związek ma mieć pieczęć nad stanem zawodowym, jako też moralnym i materialnym swych członków, unormowanie godzin pracy, zaprowadzenie dnia odpoczynku, utworzenie sądu polubownego, biura pośrednictwa pracy, kooperatywy, oraz taniej kuchni.

Ustawę jednomyślnie przyjęto. W końcu dokonano wyborów z wynikiem następującym:

H. Epszteja (prezes), do Zarządu pp. Rychter, Czerniak, Fligelman, Frydrych, Jakubowicz i Rozenkwaig.

Jako kandydaci: panna Szpiro i pp. Rozenkwaig i Gwardziński.

Do komisji rewizyjnej: pp. Rzewkowski, Plewiński i Radoszycki.

#### „Tunel”

Dzięki staraniom wszechświatowej firmy „Union”, nie zważając na wielkie koszty, ujrzymy na ekranie w Sali Koncertowej, Dzielna 18, słynny obraz „Tunel” (połączenie Ameryki z Europą) dramat w 6 częściach na tle powieści znanego dramaturga B. Kellermana.

#### Poród na ulicy.

(h) Onegdaj o godzinie 2 po południu biedna kobieta, udając się do kliniki położniczej przy ul. Tow. Dobroczynności, na ulicy Nowomiejskiej doświadczyła bólów przedporodowych. Zauważyła to nocni stróż i zawieźli chorą do kliniki, gdzie urodziła ona dziecko.

## Kronika sądowa.

### Sprawa adw. Jasińskiego.

Przewodniczył na sprawie sędzia Okręgowy Hampf w asystencji asessorów dyrektora fabryki p. Fryca i doktora Lenca. Po zagajeniu obrad sądowych zeznawał podsądny adw. Jasiński. Zaznaczył on, iż zajmował stanowisko referenta do spraw karnych i zajęcie jego polegało na tem, że akta spraw karnych przechodziły przez jego ręce, on je segregował i odsyłał do prokuratora; że był sędzią 4 rewiru w b. milicji oraz naczelnikiem rezerwy milicji od września 1914 do kwietnia 1915 roku.

W kwietniu 1915 r. w więzieniu przy ulicy Miłsza odsiadywał karę około 400 osób, osadzonych tam jeszcze przez władze rosyjskie, lub przez niemieckie. W tym właśnie czasie t. j. w kwietniu prokurator objął władzę nad więzieniem i zwrócił się do b. K. O., by ze swej strony naznaczył kogokolwiek z sekcji prawnej do tłumaczenia aktów. Delegowanym z ramienia b. K. O. został adw. Jasiński.

Praktykowało się często, że niektórym osadzonym, pomimo że mieli wyznaczone kary przez prokuratora w milicji mniejsze: no termin kary.

Porównawszy podsądny znajdował się przy prokuratorze, przeto rozniosła się pogłoska po mieście, że on ma władzę taką, że może wypuścić na wolność odsiadującego karę i przeto wiele osób przybywało do niego, do kancelarii, jak również do jego mieszkania z prośbami, by jaknajrychlej odsyłać sprawy do prokuratury, jako też i z prośbą o zwolnienie odsiadującego karę.

Pewnego dnia do adw. J. przyszła żona Neumarka, zdaje się w towarzystwie niejakiego Nowaka, zaznaczając, iż mąż jej jest aresztowanym przez b. milicję II dzielnicy, że on jest niewinny i prosi go, by sjał się jej sprawie.

Podsądny zrozumiał ze słów Neumarkowej, iż mąż jest niewinny tem bardziej, iż w dzielnicy tej zdarzyły się fakty antysemityzmu. Następnie jednakże dowiedział się, iż Neumark jest hersztem złodziei kieszonek.

W aktach N., otrzymanych z dzielnicy, zaznaczono, że przyszła jakaś dama (żona N.) z dzieckiem na ręku i w celu wzbudzenia litości, szczypała dziecko, by płakało.

Dalej oznajmia podsądny, iż w aktach, podpisanych przez sędziego b. milicji za-

znaczono, iż N. zwrócił portfel skradziony poszkodowanemu Wegnerowi, i że się z sobą pogodzili.

Neumarkowa ofiarowywała mu pieniądze, lecz oni ich nie przyjęli i chciał ją za drzwi wyrzucić. Nie zważając na Neumarkowa jeszcze raz przyszła.

Na zapytanie przewodniczącego, czy podsądny przy władzach rosyjskich brał łapówki, podsądny orzekł, iż jako adwokat brał honorarium.

Na zapytanie przewodniczącego, czy w pojedynczych wypadkach zajmował się zwalnianiem osób z więzienia, podsądny odrzekł przecząco. Podsądny oznajmia, iż adwokatura polska zawsze stroniła od sędziów (rosyjskich), że było by obrazą dla adwokata zwracać się z łapówką do sędziego.

Ostatnim razem była u niego Neumarkowa z propozycją, by pomógł jej zwolnić męża za kaucją. Neumarka raz widział tylko w więzieniu.

Tyle co do Neumarkowej. Co się tyczy łapówki, jakoby wziętej od Frydmanowej, to również jest nieprawdą. Frydman, Szejn i Joskowicz mieli sprawę w b. milicji.

Na zapytanie przewodniczącego, dla czego agent wydziału śledczego Jakubowicz go oskarża, podsądny zaznacza, iż słyszał on iż Jakubowicz był już karany 2 razy: raz w Kaliszu, raz w Łodzi.

Jako mający nadzór nad jego mieszkaniem chciał być zbyt gorliwym, że J. sam przyprowadził do policji kryminalnej Neumarkową i Srebnika; że, zdaniem jego Jakubowicz i obie kobiety, to jest jedna banda.

Na tem ukończono badanie podsądnego.

Następnie przystąpiono do badania świadków. Pierwszą zeznawała Gustawa Neumarkowa po złożeniu przysięgi w obecności nadrabina Trajstmana i rabina Fajnera. Zeznaje ona, iż w końcu maja r. z. była w mieszkaniu podsądnego i wręczając mu rb. 300, aby przyspieszył sprawę jej męża, była pewną, że za pieniądze mąż jej będzie wolnym. Gdy mąż jej został zwolnionym z więzienia bez pomocy adwokata, wtedy ona udała się do adw. Jasińskiego, żądając zwrotu 300 rb.

Następnie zeznaje adw. przysięgły Piotr Kon:

„Jestem, zeznaje świadek, w przedmiocie 22 lat adwokatem przysięgłym w Łodzi i mam praktykę nie tylko w sprawach kryminalnych”.

Charakteryzując podsądnego, świadek oznajmia, iż adw. Jasińskiego uważał za swego zastępcę, jako delegowanego z ramienia b. K. O. do nadzoru nad więźniami, bardzo chwalebnie wyrażając się o podsądnym.

Świadek Natan Srebnik zeznaje, iż udał się z Neumarkową do podsądnego, gdzie ostatnia wręczyła za uwolnienie jej męża 300 rb.

Gdy po pewnym czasie N., dowiedziawszy się o tem, iż mąż jej wypuszczony został na wolność nie z polecenia adwokata, wtedy udał się on z N. po odbiór 300 rb. Adw. Jasiński wręczył N. tylko 225 rb., zaś 75 rb. zatrzymał sobie, jakoby za „fatygę”.

Świadek Jakob Neumark zeznaje, iż żona jego Gustawa, mówiła mu, iż w czasie pobytu jego w więzieniu, zwróciła się do adwokata J. i wręczyła mu rb. 300, otrzymała zaś z powrotem tylko 225 rb.

Nadrabin Trajstman wezwany jako świadek i badany pod przysięgą, oznajmia, iż, zdaniem jego, świadkowie Srebnik i Neumarkowie nie wzbudzają zaufania.

Świadek Jakubowicz, agent wydziału śledczego, zeznaje, iż był w mieszkaniu adw. Jasińskiego i słyszał pertraktacje z małżonkami Neumark, przyczem mąż adwokat powiedział: „pozostanie mi 30 rb.”

Adwokat podsądnego, p. Lüdke, odczytuje jeszcze raz zeznanie Jakubowicza [dla orientacji p. prokuratora.

Następnie przesłuchanym zostaje komisarz policji, Poguntke, który opowiada o służbie w policji Jakubowicza, która była naogół bez zarzutu, lecz z powodu przykrych skarg w ostatnich czasach został zwolniony.

Prokurator powtórza świadkowi zeznania Neumarkowej i zaznacza, że były one zagmatwane i niepewne. Komisarz zeznaje, że Neumarkowa mówiła, iż dała pieniądze adw. J. za staranie około zwolnienia męża, lecz nie podała istoty tych starań i ich właściwego charakteru.

Następuje konfrontacja Neumarkowej z komisarzem. — Świadek Neumarkowa gmatwa się w zeznaniach i nie może określić różnicy pomiędzy orzeczeniem adwokata: „mąż będzie dziś przesłuchany”, czy też: „będzie dziś wolny”.

Świadek Izrael Birgier zeznaje, iż Jakubowicz był u niego inkasentem. Świadek był z J. zupełnie zadowolony.

Świadek Henryk Wegner zeznaje, iż zna

## Podziękowanie

Przewielebnemu Duchowieństwu, Zarządowi Tow. Ak. Pol. zak. Elek. „Siemens” w Łodzi za łaskawe bezinteresowne urządzenie i zajęcie się pogrzebem, sz. Kolegom biurowym, panu inż. Edw. Wagnerowi za czasowe udzielenie familijnego grobu, Towarzyszom współpracy b. milicji Obywatelskiej, oraz przyjaciołom, znajomym i tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogin nam zwiłkom

ś. † p.

## Władysława Buczkowskiego

z głębi serca składa serdeczne, staropolskie „Bóg zapłać”.

## Ojciec, siostra i brat.

Jakubowicza, który był u niego z Neumarkiem. Neumark skradł świadkowi portfel. Świadek, poszkodowany, opowiada historję kradzieży, procedurę zameldowania, fakty w byłej milicji obywatelskiej, oraz odwiedzin u niego Neumarka i Jakubowicza, któremu zarzuca wymuszanie i presję.

Następuje konfrontacja świadków Wegnera i Jakubowicza.

Świadek inż. Leon Koźmiński, b. komisarz II-ej dzielnicy b. M. O., daje pochlebny charakterystykę oskarżonego.

Świadek zeznaje, że p. Wegner przeprowadził Neumarką, jako zawodowego kieszonekowego złodzieja i chociaż nie nie znalazł przy N. portfel, go zatrzymał. Następnego dnia była u świadka Neumarkowa, chcąc dać... „ofiarę” na milicję za wypuszczenie na wolność męża i obiecując odnalezienie portfela.

Świadek zaznacza dowiecnie, że w Łodzi w ten sposób się daje łapówki, w charakterze ofiary na jakiś cel.

Dalej zeznaje świadek, że Neumark za czasów rosyjskich... dawał stałą pensję łapowniczą 300 rb. miesięcznie za tolerowanie jego sprawek.

Inżynier K. przypomina sobie, że kiedyś w teatrze okradziono oficera niemieckiego, który zwrócił się do pom. komisarza p. Stanisława Weyer, by mu odnalazł portfel. Ten kazął wyszukać portfel Neumarkowi pod groźbą aresztowania. Neumark portfel odnalazł, nawet proponował p. Weyerowi tytułem łapówki zegarek, którego naturalnie p. W. nie przyjął.

Wezwany N. zaprzecza wszystkiemu. obrońca adw. Lüdke podkreśla na tem miejscu ustawiczne krętaćta i kłamstwa małż. Neumark.

Przesłuchiwana Neumarkowa gmatwa się ciągle i wykręca się dość sprytnie.

Inż. K. zbija jej kłamstwo. Prokurator prosi o zaprotokółowanie tych epizodów.

Następnie zeznaje Małka Frydmanowa, nie zaprzysiężona, gdyż nie zdaje sobie sprawy z istoty przysięgi.

Świadek Frydmanowa prosiła adw. J. przed rokiem o instancję za swym mężem osadzonym w więzieniu przy ul. Miłsza. Sw. twierdzi, że adw. J. rzekomo żądał za uwolnienie jej męża (który już siedział 9 tygodni) 250 rb. i za tę cenę zgodził się na powtórne rozpatrzenie sprawy w sądzie.

Sw. Szejnowa zeznaje, że dała niejakiemu Nowakowi pewną sumę pieniędzy na milicję t. j. Sekcję prawną, aby zwolnić Frydmana.

Sw. Nowak Beryś nie nowego do sprawy nie dodaje, zaznacza tylko, iż pewną sumę, ilość nie pamięta, zaniósł do mieszkania adw. i pozostawił na stole. Pieniądze te były przeznaczane jako na cel dobroczynny za zwolnienie Frydmana. Następnie

Frydmanowa już pod przysięgą zeznaje to samo co i przed przysięgą.

Prokurator, świad. Maciaszek zeznaje, że świadkowie, aresztowani przy pierwszym rozważaniu powyższej sprawy za krzywoprzysięstwo, sądząc w więzieniu umówili się pomiędzy sobą, by zeznawać nadal to, co zeznali w sądzie. W końcu świadek bardzo pochlebnie wyraża się o podsądnym, zaznaczając iż jest to człowiek honoru.

Mecenas Kazimierz Rosmar, na zapytanie o charakterystyce podsądnego, zeznaje iż adw. J. zna od lat 5 jeszcze z Piotrkowa, uważa go za szanego i uczciwego człowieka, i że dowodem może służyć fakt, że w b. Sekcji prawnej powierzano podsądnemu najważniejsze sprawy, jak np. sprawę podrabiania bonów.

W końcu wskutek prośby prokuratora zeznaje sędzia Okręgowy dr. Zwiak. Świadek potwierdza w krótkich, a dobitnych słowach szczegóły, które się z toku rozpraw poprzednio wyłoniły.

Prokurator dr. Krosta w swej mowie oskarżającej zestawia ważność zeznań świadków, przyczem zaznacza, iż świadek Jakubowicz nie miał żadnego interesu wciągnąć w nieszczęście podsądnego. Ponieważ podsądny przekroczył prawo o zajmowaniu się praktyką, przeto prosi o wymierzenie podsądnemu kary: miesiąc więzienia.

Obrońca podsądnego adwokata Lüdke zeznaje, iż zeznania świadków Jakubowicza, Srebnika i m. Neumark nie wzbudzają żadnego zaufania i przeto prosi o uniewinnienie klienta.

W ostatnim swem słowie adw. J. oznajmił, iż proces ten trwa już 7 miesięcy; wszczęty został ex officio i robi na niego wrażenie moralnej i duchowej inkwizycji i nigdy nie spodziewał się zarzutów prawnych ze strony władz, a jeśli komu zależało na tem, by te komnaty były świadkami tego procesu, to już otrzymał satysfakcję. Prosi, aby wyrok dla niego nie był moralnie krzywdzącym.

Sąd po naradzie o godzinie 7 i pół przy szczerze zapełnionej sali ogłosił wyrok, na mocy którego adwokat Bolesław Jasiński od wszelkiej odpowiedzialności został uwolniony z powodu braku dowodów przestępstwa. (h)

## Teatr i muzyka.

### Koncert L. O. S.

„Faust” poemat symfoniczny Liszta.

Solista M. Zadora.

W pojęciu programowej zbliża się Liszt najbardziej do idei beethovenowskiej, szukającej w muzyce dźwiękowego równoważnika dla przeżyć i pierwiastków psy-

Dyrekcja Koncertowa JULJUSZA SACHSA w Berlinie  
Dzielna № 18 SALA KONCERTOWA Dzielna № 18,

Dziś, dnia 11 Stycznia 1916 r. o godzinie 8 wieczorem

== Jedyny koncert znakomitego skrzypka profesora ==

WILLY  
BURMESTER

PROGRAM: Sonata C-moll, Griega. Koncert A-moll Raffi, następnie dzieła Bacha, Schumana, Schuberta, Haydna, Sarasatego i innych (opracowane przez Burmestera).  
Bilety od 55 kop. do Rbl. 3.50 kop. oraz łoże po rb. 8.80 kop. i rbl. 11 — w księgarni Alfreda Straucha ul. Dzielna 16 oraz w dzień koncertu od godziny 5-jej w kase.



chicznych, a usuwającej opisowość zewnętrzną na jak najdalej plan. Dlatego też muzyka jego staje się symbolem wrażeń, nastrojów i uczuć, a jako taka nie znosi ograniczonej cyklicznej formy symfonicznej i posiada, swobodną niczem nieograniczoną, zdolność do nagięcia się każdej woli kompozytora i wszystkim intencjom poetyckiego programu formę *poematu symfonicznego* — w rodzaju fantazji, stosującej swoją formalną strukturę do tematu, który w sobie zamyka.

Z grатовskiego dramatu filozoficznego, do treści którego nie jeden kompozytor etroił swą lirę, charakter Mefista był głównym pekuzeniem filozofowania w języku tonów. — Dokonali tego oczywiście każdy na swój sposób: Berlioz, Wagner, Liszt, Boito i Gounod. Pomijam Wagnera, który jako 27-letni artysta porzucił przez kłopoty materialne pierwotną myśl napisania całej symfonii i zadowolić się musiał uwerturą do Fausta.

Berlioz skomponował legendę dramatyczną „Potępienie Fausta”, a więc oddał się od głównej nici przewodniej Goethego, u którego Faust umiera zbawiony. Zarówno Berlioz jak i Boito (w op. Mefisto) mieli na myśli przysporzenie sobie jak największej ilości motywów, dających powód do roztaczania przepychu dekoracyjnej obrazowości muzycznej. Gounoda natchnęła romantyczna osnowa miłosnej tragedji Małgorzaty i Fausta do stworzenia pięknej opery. Ale największym pomnikiem dźwiękowym na temat Goetowskiego arcydzieła jest „Faust” Liszta. Wszystkie trzy postacie występują z przedziwną wyrazistością, ukazując główne cechy swych charakterów. Faust i Małgorzata odsłaniają dwa swych tajemni. Sledzimy krok za krokiem, jak te dusze się przekształcają pod wpływem przeżyć wewnętrznych, słyszymy każde ich drgnienie, wywołane uczuciem bądź radości, bólu, świątynia czy rozterki, a cyniczne chi-

choty Mefista (oparte na „motywach” obojga bohaterów) tego ducha — der stets verneint — to najwyższy kunszt ekspresji muzycznej genialnego muzyka-filozofa, a zarazem kapłana najczystszej sztuki natchnionej, Fr. Liszta. Nikt, tak jak on, nie potrafił z takim mistrzostwem wplątać szatańskie moce w dzieje psychiki i serca wśród namiętnych uniesień Fausta i dziewicznych tchnień Małgorzaty. W końcu 3-ej części, kiedy złowrogi szatan-kusiciel zostaje zwyciężony, autor w apoteozie wielkiego Fausta ukazuje nam raz jeszcze anielską wizję Małgorzaty, cichną ostatnie dreszcze zespołu orkiestrowego i *Chór mistyczny* intonuje hymn wyzwolenia, po czym z głębi głos tenorowy *solo* na melodyjnych konturach motywu Małgosi opiewa odę na cześć wiecznej kobiecości (des Ewig Weiblichen).

Orkiestrę kierował i wspinał ten utwór wystawił p. Tadeusz Mazurkiewicz, który, jak zauważyłem z jego programów, uznaje dzieła tylko dużej wartości, a Liszta widocznie specjalnie umiłowat. Ale sądzę, że właśnie przez ten pietyzm dla sztuki, który w wysokim stopniu posiada, mógł być porzeczka z wystawieniem Fausta, aby orkiestrze umożliwić uporanie się z zawilmi trudnościami partytury, a publiczności dać możliwość usłyszenia dzieła bez „amputacji” ostatniej części, tej końcowej apoteozy, w której twórca pod wpływem ekstazy przywołuje do pomocy *Słowo*. Spotęgowało by to wrażenie, a sam utwór przedstawiło w właściwym świetle.

Jeżeli orkiestra w łwiej części zmogła kolosalne trudności wykonania symfonii, to tem samem zdała egzamin nadzwyczajnie pomimo już — że tak powiem — *nadmiernych* wymagań swego kierownika. Muje chwalebnie spisała się publiczność, której przepiękny poemat, sądząc ze skąpych oklasków, nie przypadł tak do gustu, jak płytkie węgierskie rapsodje tegoż autora.

Solistą wieczoru był nieznanany jeszcze u nas świetny — jak okazało — pianista p. Michał Zadora. Szkoda tylko, że programem jakim nas obdarzył, wykazał świadomą dążność do olśnienia słuchaczy wirtuozostwem technicznym i dal wyraz słabemu pojęciu o kulturze muzycznej naszego miasta. Wszakże i w tych utworach p. Zadora pokazał swe „pazurki”: płomienny temperament, subtelne wyczuwanie dźwięku, oraz technikę bez zarzutu. Przyjmowany był bardzo serdecznie.

Jeżeli dodamy, że koncert rozpoczął to świetną uwerturą „Rienzi” Wagnera, doskonale odtworzoną, to wyzerpaliliśmy cały program, którego poziom artystyczny ze względu na wykonaną symfonię przynosi zaszczyt dyr. Mazurkiewiczowi.

F. Halpern.

Koncert Willy Burmestra.

Dziś więc o godz. 8 wiecz. w Sali Koncertowej, Dzielna 18, odbędzie się zapowiadany koncert znakomitego skrzypka r. f. prof. Willy Burmestra z udziałem wiedeńskiego pianisty Willy Klasena, którzy odegrają koncert skrzypcowy A-moll Raffa i Sonatę A-dur Griega, kompozycje starych mistrzów, jak Menuet Haydna, Moment musical Schuberta, walce Fielda i innych (w opracowaniu Willy Burmestra).

Teatr Polski

(Cegielniana 63).

Premjera czwartkowa, którą będzie znakomita sztuka Sachy Guitry p. tyt. „Zdobycie twierdzy” z występem gościnnym p. Janusza Orlińskiego i pod jego reżyserją, obudziła znaczne zainteresowanie.

W „Sieczki”

Jutro w Teatrze Polskim wesoly dramat Kisielewskiego „W sieci”. Udział przyjmują: pp. Szapiro, Holubówna, Kempńska, Moszkowska, Płońska, Birniewska, Marszałkówna, Birbaumówna, Klaczkowska,

oraz pp. Klajman, Waldman, Borski, Sawarman, Drogoszewski.

Bilety do nabycia w księgarni p. Strachna, a w dniu przedstawienia od godz. 12-ej w pol. w kasie teatru.

## OFIARA

Na tanie kuchnie.  
Zebrane przez grono osób Rubli 2.

## Przymusowa licytacja.

W środę, 12 stycznia 1916 r. sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę:

o godz. 10-ej rano przy ul. Północnej 19, 1 wiszącą lampę, 2 chodniki, 2 koldry pluszowe, kufer do bielizny z przedziałem,

Gorgolewski  
Komisarz sądowy w Łodzi

## Przymusowa licytacja.

W czwartek, dnia 13 b. m. o godz. 9 i pół rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 79 sprzedam z licytacji za gotówkę:

Różne półki sklepowe, repozytorja i szafy, 1 podstawę szklana, 1 stół sklepowy, 1 kasetę „National”, około 400 butelek wedy mineralnej, różne perfumy, pomady i kremy, zioła, proszki, specyfiki, szkła, słoje, itp. artykuły drogerji.

Łódź, 11 stycznia 1916 r.

Cynka  
Komisarz sądowy w Łodzi.

800 pudów drzewa dębowego i brzoźowego pod dachem, 30 worków kajnitru i 8 worków soli potaszowej, zaraz do sprzedania.  
LAGIEWNIKI, Restauracja

## TEATR POLSKI

Cegielniana 63.

Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dni ześ widowiska w kasie teatru.

Nowość W Czwartek, dnia 13-go Stycznia 1916 r. o godzinie 7 i pół wieczorem Nowość

Występ JANUSZA ORLIŃSKIEGO.

# ZDOBYCIE TWIERDZY

Sztuka w 4 aktach SACHY GUITRY.

## CASINO

Dziś po raz ostatni  
nieodwołalnie

„Mąż” podług acydziela Acybaszewa.

## Zawiadomienie.

Z dniem dzisiejszym skład SUKNA i KORTÓW Salomona Herszkowicza przeniesiony z DZIELNEJ do świeżo urządzonego lokalu na

Piotrkowską, № 70 dom Schepsa

PRZENIESIONY SKŁAD SUKNA I

**Cegielnie, kominy**  
reparuje dostarcza maszyny  
in. Józef Cieszcowski,  
Warszawa, Brucha 16, tel. 7-49.  
Łódź, Pańska 63, M. MARCHLIK.

## Wielki wybór towarów

na ubrania kostjumy i palta z fabryki  
Leonharda, Woelkera i Girbardta.  
Detaliczna sprzedaż po cenach fabrycznych  
poleca

**L. M. KAHN**  
Piotrkowska Nr. 5.

## Felczer

z długoletnią praktyką szpitalną  
przyjmuje codziennie i udziela porad.  
Aleksandrowska 37 i p. Kaszubski

Łódzka fabryka kajetów szkolnych

## „Merkury”

Piotrkowska 42 w podwórzu.

Przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju kajety. Wykonanie obstalunków szybkie i punktualne.

UWAGA: Zawsze na składzie gotowe kajety i papiery linjowane do książek szkol.

## Dr. L. PRYBULSKI

Stacja Południowa № 2 róg Piotrkowskiej

Choroby zewnętrzne i włosów

Leczenie elektrycznością, elektryzacja (usuwanie szpecących włosów).

Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

## Dr. Mieczysław Saks

Choroby wewnętrzne i nerwowe  
ul. ŚREDNIA № 3.

Przyjmuje od 9—10 r. i od 4—6 pp.

Lekarz-Dentysta

## R. EPSZTEIN, Główna № 41.

Specjalność: sztuczne zęby bez podniebienia, złote korony, plomby złote i porcelanowe, oraz wyjmowanie zębów przy pomocy specjalnych aparatów

Akuszerka

## R. PIPIKOWA

z dypl. Ces. Akademji w Petersburgu  
praktykująca 25 lat.  
Ul. ANDRZEJA 39 m. 10  
przyjmuje od 12 do 5 po południu

## Kantor ekspedycyjny i przewozowy „TRANSPORT”

Łódź, Piotrkowska 58. Warszawa, Gęsia 14.  
Właśc. G. Harkawi, Sz. Szewielow, L. Kaufman, H. Rabinowicz. Przyjmuje ekspedycje ładunków kolejną na wszystkie stacje War. General-Gubernatorstwa. Wysyła bagaży koleją do Warszawy **codziennie**. Specjalne składy na przechowanie towarów.

Herbata, kawa, kakao, świece, czekolada, sok malinowy, buljon w kostkach, preparaty doktora Etkera, proszek miodowy, mydła toaletowe, karmelki Hopjes oraz inne jeszcze artykuły kolonialne i delikatesy poleca hurtownie i detalicznie po cenach bardzo przystępnych

**D. Kolski. Cegielniana 9.**

## OGŁOSZENIA DROBNE:

**A!A!A!A! Okazywał** Meble wyprzedaje wobec zastęju w ogromnym wyborze tak nowe jak używane. Magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116, I-e piętro, front. Posiada na składzie całe urządzenia do pokoiów stołowych, sypialnych, salonów, gabinetów, urządzenie kuchenne oraz pojedyncze sztuki. Meble mięte. Łóżka metalowe, kołyski, wózki i velocypedy dziecięce, wanny z piecami i zwykłe, lodownie, maszyny do lodów, kłozety, zegary, obrazy, figury i różne drobniagi. Przyjmuje wszelkie obstalunki zamienia stare na nowe. Piotrkowska 116, I piętro front.

**A. A. A. M** Maszyny do szycia kupuje i sprzedaje Łagiewnicka 27 m. 8 Karczemski.

**A. M** Meble z 3 pokoi sprzedam tanio ryte zaraz. Mikołajewska 95 I piętro, front.

**A** kuszerka przyjmuje chore, udziela porad. Biednym ustępstwo. Piotrkowska № 228-25.

**Biuro Prośb** St. Ruzdzińskiego, Piotrkowska 47, róg Zielonej.

**G**orsety gotowe i obstalunkowe. Francuznia i skład gorsetów „Renoma”. Główna 17.

**K**rawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumy od 10 m. palta od 8 m. i suknie od 2 m. Szyje karakulowe zakłady, futra i przerabiam na najnowszą fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska 17 parter. Obstalunki wykonuje się w przeciągu 24 godzin.

**U**stro, kredens kuchenny i maszynę do szycia wyjeżdżając muszę sprzedać zaraz. Orła 18 m. 4.

**M**aturzysta Gimnazjum Polskiego przygotowuje do wszystkich klas szkół średnich. Oferty łaskawe sub. „Maturzysta” E. S. w Adm. „G. Ł.”

**O**soba w sile wieku poszukuje zajęcia na wieś jako gospodyni, wymagania skrotane. Oferty w Adm. „Gazety Łódzkiej” dla Gospodyni.

**P**oszukuję nauczycielki na wieś do przygotowania uczennicy do klasy piątej. Oferty pod „Nauczycielka” składać w G. Ł.

**R**eperacja kaloszy. Główna 52 w sklepie.